

Prof. dr hab. Marian A. Wesoły
Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ ADRIANA HABURY PT.
ARYSTOTELES JAKO PRZEDMIOT BADAŃ I ŹRÓDŁO INSPIRACJI
WŁADYSŁAWA TATARKIEWICZA (1886-1980)

Pan mgr Adrian Habura (ur. 12.07.1995) ukończył w ubiegłym roku (czerwiec 2025) kształcenie w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego, w dyscyplinie filozofia, uzyskując efekty uczenia się dla kwalifikacji na poziomie 8 Polskiej Ramy Kwalifikacji.

Jego praca licencjacka napisana pod opieką profesora Tomasza Mroza dotyczyła filozofii starożytnej (postaci Sokratesa według „Apologii” Platona i Ksenofonta). Następnie podczas studiów magisterskich za sprawą tegoż profesora uczestniczył w projekcie badawczym o Stanisławie Lisieckim, o którym też napisał pracę magisterską oraz dwa artykuły naukowe (zob. dane w załączniku).

Dotychczas mgr Adrian Habura jest autorem ponad 10 publikacji, a uczestniczył w kilkunastu konferencjach i seminariach naukowych (zob. dane w dołączonym *Curriculum vitae*).

Następnie przedłożył nader obszerną i gruntowną rozprawę doktorską o powyższym tytule. Uzyskał przy tym w pełni pozytywne opinie od promotora, profesora Tomasza Mroza oraz od promotora pomocniczego, profesora Jonasa Ciurlionisa, z Uniwersytetu w Wilnie (zob. załączniki).

Ta rozprawa doktorska jest nader obszerna na 425 stronach z 1668 przypisami w numeracji ciągłej. Sam szczegółowy spis treści jest podany na końcu i liczy całe 4 strony. Tak rozległej pracy nie sposób było obczytać *in extenso* za jednym, drugim czy trzecim zamachem. Do tego trzeba było kilkunastu podejść wymagających należytego czasu. Niebywałe, ileż to pracochłonnego dociekania przypadło samemu Autorowi, aby tak właśnie rzecz przemyśleć, uporządkować i wyśłowić. W każdym razie lektura rozprawy daje imponujący i znaczący „ładunek” informacyjny w pełni nowatorski dla dalszego rozpoznania i wykorzystania w badaniach nad Tatarkiewiczem.

Mgr Adrian Habura dokonał więc niesamowitego systematyzującego trudu, rozważając szczegółowo i gruntownie twórczość Władysława Tatarkiewicza w układzie chronologiczno-biograficznym. Najkrócej i najtrafniej stwierdził to Promotor, że „rozprawa przedstawia całe naukowe życie i twórczość Tatarkiewicza w świetle jego związków z Arystotelesem”.

Na wstępie Doktorant jasno sformułował cel swojej rozprawy, mianowicie w odpowiedzi na dwa podstawowe pytania: 1. jak Władysław Tatarkiewicz zinterpretował filozofię Arystotelesa, oraz 2. jak Arystoteles inspirował jego samego w dociekaniach filozoficznych.

Nasuwa się tu jeszcze trzecie pytanie, w jakim stopniu recepcja i interpretacja Arystotelesa podjęta tak wszechstronnie przez Tatarkiewicza okazuje się trafna historycznie. Wszelako tej kwestii Doktorant słusznie nie podejmuje. „Sprawą odrębną, tutaj niepodjętą jest to, czy ten obraz był trafny, ponieważ niezależnie od tego, stanowił on źródło inspiracji filozoficznej Tatarkiewicza” (str. 3).

Przed lekturą i w trakcie lektury tej rozprawy nie raz trzeba było zerkać na ten Spis treści, aby uchwycić zamaszysty zamysł ujęty w pomysłowej i spójnej kompozycji wywodów. Recenzowana rozprawa ujęta jest planowo w sześciu częściach czy raczej rozdziałach podług okresów życia i twórczości rozważanej postaci Tatarkiewicza. Rozdziały te o niejednorodnej objętości zawierają dalsze podpodziały o zwięzłych nagłówkach. Towarzyszą im odpowiednie podsumowania, które już same w sobie stanowią charakterystykę głównych tez doktoratu.

Nie sposób i nie ma potrzeby streszczać tutaj owych interesujących i niewątpliwie oryginalnych odautorskich podsumowań, stąd jedynie z samego *Zakończenia* rozprawy przytoczmy tytułem przykładu następujące stwierdzenia, które tak streścił Doktorant:

„... od pierwszych po ostatnie prace Tatarkiewicza Stagiryta był wyraźnie oceniany przez niego pozytywnie, będąc określanym jako wielki umysł, autor oryginalnego systemu, niepospolity erudyta, mistrz ostrożności, zdrowego rozsądku i klasyfikacji – a pośrednio jako archetyp filozofa klasycznego. /.../

Przechodząc do kwestii wpływu badań Tatarkiewicza nad Arystotelesem na jego własne rozważania filozoficzne, a dokładniej na jego postawę badawczą, a także poglądy i stanowisko filozoficzne, należy uznać, że wpływ ten był trwały i fundamentalny. Arystoteles jak źródło jawi się w pracach Tatarkiewicza jako postać wyjątkowa. Porządkowanie

stanowiące najbardziej ogólny postulat badawczy Tatarkiewicza cechowało jego zdaniem również podstawę badawczą Stagiryty. Podobnie rzecz ma się z perspektywą podmiotowo-przedmiotową. W kwestii cech typowych dla stanowiska filozoficznego Tatarkiewicza także dostrzegalny jest związek z Arystotelesem. Pluralizm cechujący jego zdaniem stanowisko Stagiryty był też cechą typową poglądów teoriopoznawczych, aksjologiczno-etycznych i estetycznych. Ponadto, co warto podkreślić, za sprawą analizy porównawczej prac Tatarkiewicza okazało się, że Arystoteles jawi się również jako źródło inspiracji w ramach jego przekonań religijnych.” (str. 411-412).

Niewątpliwie Tatarkiewicz wyniósł obraz „swego Arystotelesa” z oryginalnej lektury jego tekstów, a także z literatury przedmiotu końca XIX i początku XX wieku. Wiadomo zaś, że właściwie to dopiero druga połowa XX wniosła całkiem nowe edycje, translacje oraz interpretacje w zakresie *Corpus Aristotelicum*. W świetle tych nowszych perspektyw zapewne dzisiaj Tatarkiewicz jeszcze inaczej podjąłby adaptację filozofii Stagiryty. To jednak dotyczyłoby prób odpowiedzi na owo „trzecie” pytanie, pominiętego przez Doktoranta.

Dodajmy tylko, że właśnie na przełomie nowego stulecia docieka się także recepcje czy adaptacje myśli Arystotelesa w kształtowaniu się poglądów nowożytnych filozofów. O tym traktuje specjalnie książka Enrico Bertiego, tłumaczona także na polski pt. *Arystoteles w XX wieku* (Warszawa 2015). Gdyby ten znakomity włoski badacz arystotelizmu znał dzieła Władysława Tatarkiewicza (przynajmniej tak, jak je zinterpretował Doktorant), zapewne uwzględniłby Stagirytę w swej znakomitej książce, obok postaci Heideggera, filozofów analitycznych i tych z dziedzin praktycznych.

W związku z tym, aby tę oryginalną adaptację Arystotelesa za sprawą Tatarkiewicza przedłożyć w dzisiejszych dyskusjach nad recepcją Stagiryty w naszym stuleciu, proponuję, aby Doktorant swe wnikliwe analizy i wnioski znacznie krócej wyraził w obcym języku (konferencyjnym). Jak wiadomo, największy wpływ na „wzlot filozofii” mają zwykle zwięzłe wykładnie (por. *Kategorie Arystotelesa czy Izagoge Porfiriusza*). Przykładowo, łatwiej było mi scalić i zapamiętać to, co zwięzłe i nowatorsko podaje o Władysławie Tatarkiewiczu Jacek Jadacki (*Filozofia polska XIX i XX wieku*. Tom II. Warszawa 2015, s. 98-117). Szkoda tylko, że w tym opracowaniu nie został należycie wyeksponowany właśnie Arystoteles.

Oczywiście przebadanie w porządku chronologiczno-biograficznym bogatej i niekiedy trudnej twórczości Tatarkiewicza niosło z sobą tak obszerne analizy i oceny poczynione przez Doktoranta. Wszelako po takim zgłębieniu całości warto by krócej wyeksponować ważniejsze

tezy rozprawy i skrócić pewne wywody, tym bardziej że w rozprawie występują też liczne powtórzenia.

Nie wnikając zatem w nader interesujące i oryginalne wywody mgra Adriana Habury trzeba stwierdzić, że zasługują one na szczególne uznanie, dlatego jego wnikliwa rozprawa doktorska o Tatarkiewiczu i jego inspiracji filozofią Arystotelesa może podlegać dalszym etapom przewidzianym w procedurze doktorskiej.

